

## Gitarą i ... w Borowicach (2016)

W dniach 15-16 lipca w Borowicach odbyło się kolejne spotkanie z poezją śpiewaną pt. Gitarą i ...

Pierwszego dnia licznie przybyli widzowie mieli okazję wysłuchać trzech występów. Na początek wystąpiła Wolna Grupa Bukowina, która obchodzi właśnie jubileusz 45-lecia występów. Z tej okazji widzowie zaśpiewali gromko sto lat. Zespół zaś zaśpiewał kilka nowych i sporo starych, jak się okazało, dobrze znanych utworów.



*Foto: Krzysztof Tęcza*

Imprezę oficjalnie otworzył wójt Gminy Podgórzyn Pan Mirosław Kalata. Trzeba przyznać, że impreza spotkała się z bardzo dużym wsparciem ze strony wielu firm. Organizatorem oczywiście była Gmina Podgórzyn oraz Związek Gmin Karkonoskich, a partnerem koncertu Festiwal Ducha Gór.

Kolejnym wykonawcą podczas pierwszego dnia koncertu była grupa Mikromusic Live, która wykonała wiele znanych utworów wykorzystanych w filmach. Niestety śpiewane przez nich teksty nie należą do rozrywkowych. Są one bardzo ponure, ocierają się wciąż o śmierć i przez to mogą być słabo przyswajalne. Walorem jednak zespołu jest głos wokalistki oraz wspaniałe występy gitarzysty i klawiszowca. Ten ostatni wywołał takie poruszenie wśród publiczności, że oklaski zagłuszały muzykę.

Ostatnim wykonawcą był Artur Andrus z zespołem. Ponieważ jest to artysta o uznanej już opinii nikogo nie trzeba było namawiać do pozostania, mimo późnej pory.

W drugim dniu wystąpili: Janek Samołyk dysponujący bardzo melodyjnym głosem, Dominika Barabas pisząca swoje teksty na podstawie obserwacji ludzi oraz zespół Fonetyka, który od razu porwał zgromadzoną publiczność. Jeszcze żywiej zareagowała publiczność podczas występu Skubasa. Muzyka jego zespołu nie pozwala na inną reakcję.

I tak kolejna edycja Gitarą i ... przeszła do historii.

Krzysztof Tęcza